


# BIULETYN INFORMACYJNY STOWARZYSZENIA

ISSN 2299-0534

# Lepszy Rembertów



KAWĘCZYN – WYGODA, KOLONIA, MOKRY ŁUG, NOWY REMBERTÓW, POCISK, POLANKA, STARY REMBERTÓW

## Konkurs rozstrzygnięty

Zakończył się konkurs filmowy „Rembertów zapisany w historii Polski, Polska zapisana w historii Rembertowa” kierowany do rembertowskiej młodzieży ze szkół ponadpodstawowych, organizowany przez Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów”. Do konkursu zgłosiło się 21 zespołów – 16 zrealizowało filmy. Do finału zostały zakwalifikowane następujące filmy:

**Ciekawe zakątki Rembertowa** – Katarzyna Laszuk, Ewa Studniak

**Historia obok nas. Wytwórnia Amunicji Pocisk** – Gabriela Ziemińska, Weronika Pięnkowska.

**Zakłady Amunicyjne Pocisk** – Damian Łysiak.

**Rembertów TV** – Ola Tomaszewska, Amanda Piórkowska  
**Rembertów na przestrzeni lat** – Klaudia Ruskowska, Patrycja Chodkiewicz.

**Grom – jednostka chwały** – Aleksandra Kluczny, Bartosz Lipiński.

Jury w wyborze finalistów kierowało się wkładem pracy, oryginalnym ujęciem tematu, spójnością treści i obrazu oraz walorami artystycznymi. Spośród 6 filmów wybrało trzy najlepsze zespoły, przyznając:

**I miejsce** Damianowi Łysiakowi za film *Zakłady Amunicyjne Pocisk*;

**II miejsce** Gabrieli Ziemińskiej i Weronice Pięnkowskiej za film *Historia obok nas. Wytwórnia Amunicji Pocisk*

**III miejsce** Oli Tomaszewskiej i Amandzie Piórkowskiej za film *Rembertów TV*.

Za wyjątkowy wkład pracy i zaangażowanie jury przyznało także wyróżnienie Klaudii Ruskowskiej i Patrycji Chodkiewicz za film *Rembertów na przestrzeni lat*. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni, zwycięskie zespoły otrzymały dyplomy, tablety, odtwarzacze mp4, zestawy słuchawkowe, książki i płyty.

Konkurs został ogłoszony dzięki dotacji Fundacji Banku Zachodniego WBK w ramach programu „Bank Ambitnej Mł-

dzieży”. Został objęty medialnym patronatem Informatora Kulturalnego „Co-Gdzie-Kiedy”.

**Grzegorz Jarzyna** ([gjarzyna1@wp.pl](mailto:gjarzyna1@wp.pl))  
koordynator projektu

## Wróciły wspomnienia

Pokaz filmów związanych z historią Rembertowa, jaki odbył się na zakończenie konkursu „Rembertów zapisany w historii Polski, Polska zapisana w historii Rembertowa” był przedsięwzięciem udanym i został bardzo dobrze odebrany przez mieszkańców Rembertowa, którzy w nim uczestniczyli.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że głównym pomysłodawcą i organizatorem projektu był młody mieszkaniec Rembertowa Pan Grzegorz Jarzyna, a filmy zrealizowali uczniowie rembertowskich szkół. Zainteresowanie młodzieży historią swojego miasta świadczy o lokalnym patriotyzmie i rokuje nadzieję na pamięć o patriotyzmie przez duże P – dla Polski. Nagranie filmów, poprzedzone zebraniem wielu materiałów, zdjęć, wywiadów, było dla młodzieży praktyczną nauką historii o naszym mieście, a dla starych mieszkańców Rembertowa powrotem do wspomnień z ich dzieciństwa i młodości.

Mnie osobiście przywróciły obrazy z dzieciństwa, które pozostały na zawsze w mojej pamięci. 16 października 1942 r. w Rembertowie w odwecie za akcję „Wieniec” Niemcy stracili przez powieszenie dziesięciu więźniów Pawiaka. Spędziłem wtedy z mamą do pociągu i na tle peronu zauważyłem równo wiszące sylwetki ludzkie. Zapytałem mamy, dlaczego oni tak równo stoją? Mama zasłoniła mi oczy i nie pozwoliła patrzeć w kierunku szubienicy.

Drugie wspomnienie – o dwóch obozach: hitlerowskim i sowieckim w tym samym miejscu – na terenie przedwojennej Fabryki Amunicji „Pocisk”. Gdy zbliżał się front wschodni, Niemcy spędzili wszystkich mężczyzn na teren Pocisku (mówiło się o tym „za druty”) w celu kopania okopów. Znaleźli się tam również mój ojciec i wujek. Można było donosić im tam

## Z ostatniej chwili

Szanowni Państwo warto zapoznać się „Mieszkańcem”, Nr 13 z 3.07.2014 (<http://mieszkaniec.pl/Archiwum/PDF/2014/13.pdf>). Zamieszczono w nim zaproszenie na „Sprzątanie Świata”, które SLR zorganizuje 13 wrze-

śnia 2014 r. Szczegółów prosimy wypatrywać na tablicach ogłoszeń i forach internetowych. Zapraszamy serdecznie do czynnego włączenia się w akcję. Pokażmy, że nasze otoczenie jest dla nas ważne!  
**Redakcja**

zedzenie. Pamiętam chwilę, kiedy ojciec żegnał się ze mną, mamą i moim młodszym bratem. Ale pamiętam też drugą podobną sytuację, kiedy po „wyzwoleniu” ojciec po raz drugi żegnał się z nami, bo siedł na przesłuchanie jako AK-owiec do miejscowego UB. Wtedy po raz pierwszy widziałem jak ojciec płakał.

Wracając do konkursowego pokazu filmów o Rembertowie – spotkanie było prowadzone przez Agnieszkę Kądeję swobodnie, a zarazem godnie i stosownie do tematu. Nasza młodzież pokazała, że można liczyć na jej zaangażowanie i twórczą inwencję. Mam nadzieję, że to właśnie oni, młodzi filmowcy – historycy godnie zastąpią nasze pokolenie.

*Andrzej Miasek (amiasek@wp.pl)*

## Nieobojętni na otoczenie

Członkom Stowarzyszenia „Lepszy Rembertów” nie jest obojętne, jak będzie wyglądała nasza przestrzeń, dlatego wniosło uwagi do projektu zmian „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania m. st. Warszawy”. Dotyczyły one m.in. zachowania leśnego charakteru działki 265 znajdującej się w sąsiedztwie ul. Admiralskiej i jej cennej przyrody. Dopuszczenie zabudowy na tym terenie, zgodnie z propozycją zawartą w projekcie dokumentu, spowodowałoby bezpowrotne zmiany – zniknięcie szeregu gatunków roślin i zwierząt.

Wnioskowaliśmy również o rezygnację z budowy nowej spalarni na terenie ciepłowni Kawęczyn. Przykre, że Rada Dzielnicy Rembertów, podejmując uchwałę w sprawie zmian w projekcie Studium, nie zajęła stanowiska w sprawie lokalizacji „instalacji do termicznego przetwarzania odpadów o przepustowości do 300 tys. ton rocznie” w Kawęczynie, podobnie zresztą nie znaleźliśmy żadnej uchwały zarządu dzielnicy w tej sprawie. W przeciwieństwie do aktywnych władz w Żąbkach, gdzie radni 5 czerwca podjęli uchwałę – protest przeciwko działaniom zmierzającym do budowy spalarni, której treść trafiła do władz Warszawy, prezesa PGNiG oraz burmistrza Rembertowa. W imieniu mieszkańców protestuje również Towarzystwo Przyjaciół Żąbek. Gdy władza wysłuchuje głosu mieszkańców, zawsze są tego dobre efekty. Może warto więc zacząć naśladować sąsiadów?

*Agnieszka Kądeja (apkm@o2.pl)*

## Uwagi do planu Centrum

Do połowy lipca, a dokładnie do 16.07.2014 r. każdy może wnieść pisemnie uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Centrum Rembertowa, obejmującego tereny po obu stronach torów, na Starym Rembertowie między ulicami Cyrułków, Gawędziarzy, rondem gen. A. E. Fieldorfa „Nila” przed AON, Kadrową, Roty

i Zesłańców Polskich, na Nowym Rembertowie obszar wykraczający poza trójkąt między ulicami Płatnerską, Dowódców, Jaworzniaków i Bellony.

Zgłoszenie uwag przez mieszkańców umożliwiła wpłynięcie na treść planu, który w przyszłości, po przyjęciu przez Radę Warszawy, będzie obowiązujący przy wydawaniu pozwoleń na budowę na ww. obszarze.

Plan miejscowy to zestaw przepisów urbanistycznych – określa przeznaczenie poszczególnych terenów – zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub jednorodziną, dopuszczalność i rodzaj usług, maksymalną wysokość budynków i powierzchnię zabudowy działki. Określa szerokość pasów drogowych – w projekcie przewidziano poszerzenie odcinków ulic Iłskiego, Jaworzniaków, Kacpury, Strażackiej, docelowe zamknięcie początku al. gen. A. Chruściela „Montera” i dojazdu od Marsa do przejazdu kolejowego, przedłużenie ul. Cyrułków i nową ulicę od Cyrułków po lewej stronie stacji diagnostycznej do Strażackiej i dalej przy straży pożarnej i przez teren dawnego bazaru „Ciuchy” do ul. Paderewskiej.

Przewidziano lokalizację tunelu drogowego łączącego al. gen. A. Chruściela „Montera” z ul. Marsa i prowadzącego pod ul. Cyrułków, torami kolejowymi i ul. Bellony.

Zachęcamy do zapoznania się z rysunkiem i tekstem projektu planu, które są dostępne na stronie <http://www.architektura.um.warszawa.pl>, po prawej stronie w dziale „Ogłoszenia o planach miejscowych”. Zainteresowanych szczegółami prosimy o kontakt telefoniczny – 609 561 441.

*Michał Zyga (zyga.michal@gmail.com)*

## „Zielona wyspa” – jak długo jeszcze?

W związku z artykułem prasowym oraz wypowiedzią prezesa PGNiG Termika SA A.Gajewskiego w sprawie planowanej lokalizacji spalarni odpadów komunalnych w Kawęczynie oraz trwającymi rozmowami z władzami miasta, szukając potwierdzenia tych doniesień o szczegóły zapytała na sesji radna Jadwiga Cegielska. Burmistrz K. Pietrusiński odpowiedział, że on także o planowanej spalarni w Rembertowie dowiedział się z artykułu prasowego, co oznaczało, że gospodarz terenu nie uczestniczył w żadnych rozmowach z władzami miasta. Stwierdziliśmy wówczas, że skoro rembertowska władza nic nie wie, to o wiarygodną informację trzeba wystąpić do prezesa PGNiG, do którego skierowaliśmy kilka pytań: czy decyzja dotycząca lokalizacji spalarni w Rembertowie została podjęta, czy planując inwestycję, przeprowadzono analizę wpływu produktów spalania na otoczenie, czy przeanalizowano wpływ wzmoczonego ruchu samochodów dowożących śmiecie do spalarni na czystość powietrza i stan obecnej infrastruktury drogowej, czy obecnie prowadzone są jakieś postępowania w tej sprawie?

Zaznaczyliśmy w piśmie, że niedopuszczalne jest, aby o tak kontrowersyjnej inwestycji mieszkańcy dowiadywali się

z prasy, zwłaszcza, że byłaby to druga spalarnia bezpośrednio oddziałująca na naszą dzielnicę. Znajdująca się na granicy Targówka i Rembertowa spalarnia przy ul. Gwarków może po rozbudowie utylizować nawet 200 tys. ton śmieci rocznie (obecnie 40 tys. ton). Jak wynika z projektu zmian „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy”, w przypadku spalarni na terenie ciepłowni Kawęczyn może to być nawet 300 tys. ton.

W przypadku potwierdzenia budowy spalarni na terenie Rembertowa wnioskowaliśmy do PGNiG o zorganizowanie w trybie pilnym spotkań z mieszkańcami naszej dzielnicy w celu przekazania rzetelnych informacji o planowanym przedsięwzięciu, jego wpływie na środowisko naturalne, w tym nasze życie i zdrowie, przedstawienia propozycji rozwiązania problemu braku infrastruktury drogowej w naszej dzielnicy całkowicie uniemożliwiającej w obecnym stanie realizację inwestycji. O odpowiedzi PGNiG poinformujemy Państwa niezwłocznie na naszej stronie internetowej i w najbliższym numerze biuletynu.

*Agnieszka Kądeja (apkm@o2.pl)*

## Śmieciowy serial trwa

Firma LEKARO, której m. st. Warszawa zleciło wywóz odpadów komunalnych m.in. z terenu Dzielnicy Rembertów, ma obowiązek raz w miesiącu w okresie od maja do października odbierać trawę, liście, gałęzie. W maju tylko w jednym punkcie – na parkingu przez Urzędem Dzielnicy – wystawiono kontenery na odpady zielone, które już po kilku godzinach tonęły w górze worków.

W tej sprawie interweniowałam w LEKARO, której właścicielka odpowiedziała, że za „wyznaczenie potencjalnych punktów zbiórki odpadów zielonych odpowiada Urząd Dzielnicy”. Na pytanie, czy odpady zielone nie mogą być odbierane bezpośrednio z posesji, ze względu na uciążliwość ich dostarczania na miejsce zbiórki, zwłaszcza przez mieszkańców nieposiadających samochodów, odpowiedziano, że „(...) umowa zawarta między Miastem a LEKARO nie przewiduje odbioru odpadów zielonych sprzed posesji (...)”.

Podczas sesji w dniu 20 maja burmistrz Rembertowa potwierdził, że Urząd nie wskazał miejsc zbiórki odpadów zielonych, stojąc na stanowisku, że „powinna odbywać się bezpośrednio od właścicieli nieruchomości” oraz poinformował, że „obecnie na szczelbu centralnym toczą się rozmowy z firmą LEKARO w tej kwestii”. 1 lipca kontynuując ten temat i pytając o skutek tych rozmów usłyszałam: „Na tę chwilę żadnej pozytywnej zmiany nie ma”.

Póki co, odpady zielone możemy dostarczać do siedmiu punktów: ul. Niepołomska 26 przy ogrodzeniu ZS nr 74 (2-3. VIII, 6-7. IX, 4-5. X, 8-9. XI), ul. Ziemińskiego 22 przed Gimnazjum nr 126 (2-3. VIII, 6-7. IX, 4-5. X, 8-9. XI), ul. Dokerów na tyłach ZS nr 76 (12-13. VII, 9-10. VIII, 13-14. IX, 11-12. X, 15-16. XI), parking przy ul. Jaworzniaków róg al. Ko-

mandosów (19-20. VII, 23-24. VIII, 20-21. IX, 18-19. X, 22-23. XI), dawna pętla autobusowa przy ul. Gontarskiej (26-27. VII, 30-31. VIII, 27-28. IX, 25-26. X, 29-30. XI), plac przed dawnym budynkiem ZGN przy ul. Kordiana (12-13. VII, 9-10. VIII, 13-14. IX, 11-12. X, 15-16. XI), parking przed LI LO przy ul. Kadrowej 5/15 (19-20. VII, 23-24. VIII, 20-21. IX, 18-19. X, 22-23. XI).

Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów” otrzymało odpowiedź od firmy LEKARO, że kontenery na śmieci zmieszane w dniu ich odbioru nie muszą być wystawiane przed posesję. Mogą być odbierane z terenu posesji, jeśli jest do nich dostęp, co sprawdziliśmy w praktyce: ekipa LEKARO sama zabrała kontener zza otwartej furtki.

*Jadwiga Cegielska (j.cegielska@interia.pl)*

## Komunikacyjne postulaty mieszkańców

18 czerwca odbyło się w Ratuszu spotkanie mieszkańców z Zarządem Transportu Miejskiego. Z badań wynika, że SKM i autobus kursują w zasadzie punktualnie i są wykorzystane tak, że jest jeszcze rezerwa. Mieszkańcy jednak nie są zadowoleni z funkcjonowania kolei (nieoptymalny rozkład, niepunctualność, awaryjność, przeładowane składy), dlatego wracają do podróżowania autobusami i stoją w korku już przy wyjeździe z Rembertowa – na Żołnierskiej. Dlatego też postulują poprawę jakości zarówno komunikacji szynowej jak i autobusowej stanowiącej alternatywę dla szwankującej kolei.

Ponieważ osiedle Kawęczyn-Wygoda jako jedyne w Rembertowie pozbawione jest sensownej możliwości dojazdu do SKM oraz bezpośredniego połączenia z centrum stolicy, na spotkaniu po raz kolejny przedstawiona była koncepcja zmiany trasy linii 325 tak, by prowadziła ona ul. Ostrobramską, Trasą Łazienkowską do GUS. Interesariuszy takiej linii jest sporo. Są nią zainteresowani mieszkańcy Mokrego Ługu, Karolówki, Kawęczyna-Wygody, ale również mieszkańcy osiedli wzdłuż Ostrobramskiej i z Saskiej Kępy. Zgłoszono też inicjatywę powstania linii wewnętrznej łączącej Stary i Nowy Rembertów, z Marysinem i dalej Kawęczynem-Wygoda.

ZTM raczej „czarno” widzi możliwości zaspokojenia naszych postulatów. Jest to o tyle niezrozumiałe, że w związku z otwarciem II linii metra powinno nastąpić uwolnienie znacznych mocy ludzkich i taboru. I chyba tak jest, skoro projektowane są nowe układy tras np. na Żoliborzu o czym donosi lipcowy miesięcznik „iZTM”. Szkoda, że nie wszystkie dzielnice są traktowane w podobnie przyjazny sposób.

*Krzysztof Orliński (wpkoko@wp.pl)*

## Wstydlivy problem Rembertowa

Budne ściany, graffiti oraz odpadający tynk w tunelu, pomazane ściany zewnętrzne, smród, szczególnie w przeje-

ściach dla niepełnosprawnych, niewłaściwe odwodnienie, kałuże – tak wygląda rembertowski dworzec PKP. Interweniowaliśmy w tej sprawie u dyrektora Zakładu Linii Kolejowych w Warszawie PKP PLK odpowiedzialnego za utrzymanie dworca.

W odpowiedzi poinformował nas, że w tym roku zaplanowana jest naprawa wiat peronowych, nawierzchni i systemu odwodnienia peronu oraz „estetyzacja elementów małej architektury” – czyli tablic, ławek, koszyków na śmieci. Zostaną wyczyszczone i pomalowane ściany tunelu, uzupełnione oszklenia wejść do tunelu. Od 1 lipca utrzymaniem czystości ma zajmować się nowa firma w związku z rozwiązaniem umowy z dotychczasową, która nie wywiązywała się należycie ze swoich obowiązków.

Wnioskowaliśmy również, aby skoordynować działania dotyczące monitoringu w dwóch częściach tunelu, tj. zamontowania kamer w istniejącej części oraz na nowym odcinku, który ma być budowany w 2015 r. jako przedłużenie przejścia podziemnego dla pieszych pod ul. Cyrylików.

2 czerwca br. spotkałam się bezpośrednio z dyrektorem ZLK i jego współpracownikami. Głównym tematem było przekonanie PKP PLK, że zamontowanie monitoringu jest warunkiem koniecznym, aby wszelkie działania porządkowe w przejściu podziemnym były skuteczne. Przekonywałam też o pilnej potrzebie naprawy systemu odwodnienia, który zlikwiduje uciążliwe kałuże w tunelu oraz lejącą się po ścianach wodę.

Po spotkaniu wystosowaliśmy pismo do burmistrza Dzielnicy, informując, że dyrektor zadeklarował chęć podjęcia rozmów, omówienia spraw technicznych i finansowych związanych z montażem monitoringu oraz jego obsługą, podziału zadań. W piśmie tym wnioskowaliśmy, zgodnie z ustaleniami z PKP, o zorganizowanie spotkania władz dzielnicy z dyrekcją PKP.

Mimo naszej deklaracji współpracy w tej sprawie ratusz na razie milczy.

*Agnieszka Kądeja (apkm@o2.pl)*

## Komary pod specjalnym nadzorem

Na posiedzeniu dzielnicowej komisji bezpieczeństwa w dn. 12 czerwca zgłoszono potrzebę zabezpieczenia niektórych przynajmniej rejonów Rembertowa przed narastającą inwazją meszek i komarów. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, pani B. Stańczak podała dwa zasadnicze powody uniemożliwiające podjęcie jakichkolwiek działań w tej sprawie. Po pierwsze, urzędnicy „Warszawy” pisemnie powiadomili (podobno), by nie wysyłać monitorów dotyczących oprysków „zakomarzonych” miejsc, gdyż nie ma pieniędzy,

a zabieg ten stosowano w przeszłości tylko w wyjątkowych sytuacjach. Po drugie, winowajcami w dużym stopniu są sami mieszkańcy Rembertowa, którzy dopuścili do sytuacji, w której jerzyki nie mają miejsc lęgowych, a są one pierwszorzędnym sprzymierzeńcem w walce z komarami.

Zgłoszono jednak wniosek, aby odkomarzyć przynajmniej rejon przylegające do niektórych obiektów takich, jak np. przedszkole przy Admiralskiej (otoczone krzakami, w bezpośredniej bliskości leśnych rowów z gnijącą wodą). Tu głos zabrał zastępca burmistrza, M. Golónka, który negatywnie odnosząc się do pomysłu (i za nic mając argumenty radnego mieszkającego w tym rejonie) stwierdził, że potrzebę tę musiałaby potwierdzić dyrekcja przedszkola. Pani Stańczak zastanawiała się natomiast nad możliwością zagrożenia zdrowia przedszkolaków przez opryski. Ciekawe, czy martwił się tym w swoim czasie samorząd np. Świnoujścia, stosując opryski w parkach miejskich.

W sukurs naszym urzędnikom samorządowym przyszedł przewodniczący komisji, radny M. Górczyński (SLD), który nie dopuścił do głosowania nad wnioskiem, stwierdzając autorytatywnie (a może autorytarnie?), że i tak nie ma szans na realizację. Myślę, że powinniśmy zrezygnować z wielu innych pomysłów takich, jak: społeczeństwo obywatelskie, powszechny udział społeczny w samorządności i tym podobnych dyrdymalek. Te dopiero nie mają najmniejszych szans realizacji – ani na niwie rządowej, ani samorządowej.

*Andrzej Kasprzewski (a.kasprzewski@vp.pl)*

## Kto nam odkręci kurek?

Niemal każdego z nas dotyka obecnie problem tankowania samochodów. Pojawił się on, gdy została zlikwidowana, funkcjonująca jeszcze od czasów CPN-ów stacja benzynowa przy stacji PKP. W związku z pytaniami mieszkańców, np. czy można w tym samym miejscu otworzyć nową, dłaczego zamknięto dobrze działającą oraz czy w ogóle powstanie nowa stacja, poprosiliśmy PKN ORLEN o wyjaśnienie. Otrzymałmy następującą odpowiedź: „Stacja paliw nr 671 przy Cyrylików została trwale zamknięta z powodu braku możliwości terenowych niezbędnych dla potrzeb jej modernizacji. Dzielnica Rembertów jest kluczowym rynkiem z punktu widzenia inwestycyjnego, tak więc w swoich planach PKN ORLEN przewiduje wybudowanie tam stacji. Prowadzone są obecnie intensywne działania, mające na celu wyselekcjonowanie dogodnej lokalizacji pod tę inwestycję..”.

Mamy nadzieję, że działania PKN ORLEN będą skuteczne i wkrótce znowu będziemy mieli nową stację paliw w naszej dzielnicy.

*Agnieszka Kądeja (apkm@o2.pl)*

**Wydawca i redakcja:** Stowarzyszenie „LEPSZY REMBERTÓW”, ul. Kordiana 31, 04-451 Warszawa, tel. 606 880 704, 601 359 768, 609 561 441, e-mail: [biuro@lepszyrembertow.pl](mailto:biuro@lepszyrembertow.pl), [www.lepszyrembertow.pl](http://www.lepszyrembertow.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, adiacji oraz zmiany tytułów w nadesłanych materiałach.